

BIRUTA FAŃROWICZ

ur. 1926; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Lublin, PRL, Krystyna Modrzewska, Nałęczów, działalność literacka, tęsknota za Polską, samotność, spotkania |

Spotkania z Krystyną Modrzewską przyjeżdżającą ze Szwecji

Zapomniałam w ogóle, że istnieje pani Modrzewska i jak wróciłam do Lublina, to koleżanka Riabinin Danusia przypomniała mi, bo [Modrzewska] przyjeżdżała do niej ze Szwecji. I widziałyśmy się [później z panią Modrzewską] kilka razy, wspominając Białystok. Ja wtedy już czytałam jej książki, [na przykład] „Trzy razy Lublin”; czytałam, bo Riabininowa miała te książki i [mi] pożyczała. Dwa czy trzy razy ją spotkałam, bo ona przyjeżdżała po to, żeby znaleźć sobie jakieś lokum, a ja jako emeryt Izby Lekarskiej zajmowałam się jakiś czas [sprawą], żeby wybudować taki dom dla seniora. Myślałyśmy o tym, żeby [był] w Nałęczowie, bo tam nawet w Nałęczowie powstał taki dom na ulicy Kościuszki, ale nie należał do lekarzy, Izba Lekarska nie miała pieniędzy na to. Więc nawet ona myślała, żeby w Zemborzycach – tam jest taki dom starców – ale nie zdecydowała się na nic i [wróciła do Szwecji]. Widocznie chorowała i umarła [tam]. [Ale] chciała wrócić jednak. Ze mną nie rozmawiała nigdy na ten temat, co ona tam robi i jakie ma otoczenie. Robiła na mnie wrażenie, że jest bardzo samotna. I ona tutaj przyjeżdżała właściwie, bo wydawała te swoje książki. [Pisała je] i to takim ładnym językiem, łatwym do czytania; [dla tego], kto mieszka w Lublinie, są to ciekawe rzeczy. Jak ona przed wojną miała te dwadzieścia lat, to już też inaczej widziała to wszystko.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2011-02-10, Lublin |
| Rozmawiał/a | Wioletta Wejman |
| Redakcja | Piotr Krotofil |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |